

KOMUNIKAT

Międzypartyjnego Koła Politycznego.

Naród polski powitał z radością obalenie dawnego ustroju rosyjskiego, którego ucisk dawał się uczuć jeszcze potężniej w Polsce, niż w Rosyi. Z równem uczuciem radości dowiedział się o utworzeniu Rządu tymczasowego, złożonego z zasłużonych bojowników wolności i uznanych przywódców ludu rosyjskiego. Oświadczenie takiego rządu, dokonane w porozumieniu ze sprzymierzeńcami, a zapewniające utworzenie niepodległego państwa polskiego, w którym „oswobodzony i zjednoczony lud polski określi sam swój ustrój państwowy“, rozległo się w Polsce głośnym echem jako akt zapowiadający usunięcie wiekowych zatargów narodowych.

Naród polski uważa zjednoczenie ziem swoich i utworzenie z nich państwa niepodległego z dostępem do morza — państwa takiej wielkości i siły, któreby dawało rękojmię istotnej niezawisłości politycznej i gospodarczej, — za naczelne i powszechne dążenie swoje w chwili obecnej. Naród polski opiera swe dążenia nietylko na nieśmiertelnem, przyrodzonem prawie ludzkim, ale i na prawach swej historycznej kultury, złączonej z naszymi najświętszymi tradycjami politycznymi. Rzeczpospolita polska była zawsze wyrazem szeroko pojętej tolerancji i wolności zamieszkujących ją ludów. Niezlomne zachowanie tych drogich i pięknych tradycji będzie podstawą zasadniczą polityki wewnętrznej przyszłego państwa polskiego.

Atrybutem zwierzchniczym każdego państwa niepodległego jest swobodne zawieranie sojuszków i konwencji militarnych. Z natury swego położenia geograficznego, przyszłe państwo polskie szukać musi dobrego porozumienia z sąsiadami swymi, ze wszystkimi odradzającymi się pod potężnem tchnieniem ideałów wolnościowych. Im lepiej jego dążności naturalne będą zadowolone i im pełniej zdobędzie ono całkowitą swobodę działania, tem skuteczniej będzie ono mogło uprawiać politykę pokojową i odpowiedzieć roli, którą mu jego położenie geograficzne zaleca.

W dobie obecnej cały już świat cywilizowany uznał wielkie znaczenie starej sprawy polskiej i zrozumiał, że jedyne jej rozwiązanie znajdzie w przywróceniu Polsce niepodległości państwowej. Z zasadą tą wystąpiły przed pół rokiem mocarstwa centralne, zapowiadając utworzenie z części ziem polskich samodzielnego państwa. Podniósł ją do wysokości niezbędnego aktu sprawiedliwości historycznej i zarazem mądrości międzynarodowej prezydent Wilson w swem głośnem orędziu styczniowym. Dzisiaj wreszcie demokracja rosyjska, skoro tylko zrzuciła krępujące ją pęta, obwieściła niezwłocznie, że utworzenie niepodległego państwa polskiego „we wszystkich trzech dotychczas jeszcze rozdzielonych częściach“, uważa za rękojmię trwałego pokoju w przyszłej nowopowstającej Europie. Wszędzie więc zapanało przekonanie, że oddanie narodowi tego, co mu się należy, musi nastąpić nietylko w imię prostej sprawiedliwości względem narodu, ale i w powszechnym interesie świata. Koniecznem jest jednak, aby pożądanę przez wszystkich rozwiązanie odbyło się nie połowicznie, aby nie pozostawiano dalszemu biegowi historii tego, co już dziś całkowicie dojrzało do nowego życia, — aby istotnie położono podwalinę „pod trwały pokój“.

Wskrzyszona pod tchnieniem takich zasad Polska państwowa stanie się z pewnością w rodzinie narodów nowym czynnikiem światła i przyjaznego współżycia, dopomagając w ten sposób do wcielenia w życie odwiecznych ideałów ludzkości.

Stronnictwo Polityki Realnej.

Stronnictwo Demokracji Narodowej.

Polska Partya Postępowa.

Zjednoczenie Narodowe.

Związek Niezależności Gospodarczej.

Stronnictwo Demokratyczno-Chrześcijańskie.